



TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO W TARNOWIE
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA TARNOWA OD 1954 ROKU

ZBRODNIA I KARA

WEDŁUG POWIEŚCI
FIODORA DOSTOJEWSKIEGO
W TŁUMACZENIU
CZESŁAWA JASTRZĘBCA-KOZŁOWSKIEGO



TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO W TARNOWIE
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA TARNOWA OD 1954 ROKU

ZBRODNIA I KARA

wg powieści FIODORA DOSTOJEWSKIEGO
w tłumaczeniu CZESŁAWA JASTRZĘBCA-KOZŁOWSKIEGO

Tekst i reżyseria: MACIEJ PODSTAWNY, współpraca dramaturgiczna: ŁUKASZ ZALESKI
scenografia: MIREK KACZMAREK, kostiumy, rekwizyty: MARTA ŚNIOSEK-MASACZ
muzyka: KAMIL TUSZYŃSKI, ruch sceniczny: ANNA OBSZAŃSKA
asystentka reżysera (AST w Krakowie): ANNA OBSZAŃSKA
asystent reżysera: KAMIL URBAN, inspicjentka, suflerka: ALEKSANDRA STACH

Obsada:

Sonia - MATYLDA BACZYŃSKA
Dunia - DOMINIKA MARKUSZEWSKA
Porfiry - STEFAN KRZYSZTOFIK
Detektyw-Koroner - TOMASZ PIASECKI
Raskolnikow - KAMIL URBAN
Marmieladow - TOMASZ WIŚNIEWSKI
Pianista - PIOTR NIEDOJADŁO (gościnnie)

Czas trwania spektaklu: 120 minut

PREMIERA 5 CZERWCA 2021 DUŻA SCENA

„Zbrodnia i kara”, najstynniejsza powieść Dostojewskiego, to zarówno kryminał i powieść psychologiczna i filozoficzny traktat. „Zbrodnia i kara” jest klasyczna i popularna, czytana w szkole uchodzi za jedną z kilku najaktualniejszych kanonicznych lektur. Ale czy jest dobrze czytana?

To drobiazgowe studium zbrodni skupia się na konsekwencjach psychologicznych i społecznych przestępstwa. I jest to doprawdy imponująca mapa – umysłu mordercy, jego otoczenia, miasta, wreszcie – umysłowości całego kontynentu. Mało kto jednak dostrzega, że Dostojewski zawarł w powieści równie szeroki namysł nad przyczynami zbrodni, powodami przemocy – namysł głęboko polityczny i rewolucyjny.

Zbrodnia w tarnowskiej „Zbrodni i karze” jest opowiedziana i przeżyta przez sześcioro aktorów i żywy fortepian (pianista Piotr Niedojadło buduje ścieżkę dźwiękową przeważnie z wielkich klasycznych rosyjskich kompozycji). Aktorzy rozważają rozmaite, szerokie konsekwencje czytania Dostojewskiego, pisarza „problemów przeklętych”, „okrutnego talentu”. Zróżnych perspektyw przyglądają się historii i bohaterom powieści, opowiadają o nich i łączących ich relacjach, płynnie przechodząc od teatralnego eseju do mocnych sytuacji fabularnych, od emocjonalnych tyrad do intymnych zwierzeń, a wszystko w panoramie amerykańskiego, zbanrutowanego miasta Detroit – do Detroit bowiem z XIX-wiecznego Petersburga przeniesiono akcję spektaklu.

Żonglują materią „Zbrodni i kary”, usiłując na oczach widzów dociec, czy zbrodnia Raskolnikowa jest największą i na pewno jedyną zbrodnią opisaną w powieści, czy Raskolnikow jest świętym i szlachetnym filozofem, który zbłądził, czy ofiarą drastycznych nierówności społecznych, skrajnego ubóstwa i poniżającego większość ludzi systemu ekonomicznego? I wreszcie, ile w każdym z nas jest Raskolnikowa.

Spektakl jest zarówno komunikatywną analizą świata „Zbrodni i kary”, jak i osobistą, zaangażowaną wypowiedzią twórców, głęboko zakorzenioną w świecie współczesnym i w otaczającej nas rzeczywistości.



MEDIA

